

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Nie mówcie, że jest nas niewiele

Komunikat włoskiej FAI

FAI/IAF

FAI/IAF
Nie mówcie, że jest nas niewiele
Komunikat włoskiej FAI

Skolektywizowano 04/06/2020 z <https://grecjawogniu.info/?p=4537>

pl.anarchistlibraries.net

Do naszych sióstr i braci z FAI / Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego, wkład we wzajemną dyskusję, organizację i walkę zbrojną, toczoną o świat nowej ery.

Nie mów, że jest nas niewiele,

A spoczywający na nas obowiązek zbyt duży

Czy powiedziałbyś, że dwa albo trzy skupiska chmur

Na skraju letniego nieba, to mało?

W ciągu chwili sięgną wszystkich zakamarków

Rozlegną się błyski piorunów i trzaskanie grzmotów,

A wszystko zostanie skapane w deszczu.

Nie mów, że jest nas niewiele

Powiedz jedynie, że jesteśmy.

- Lee Kwang Su

My, towarzysze z „FAI / Rzemieślniczej Spółdzielni Wyrobu Ognia i Tym Podobnych (niekiedy spektakularnych) Rzeczy / Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego” oraz „FAI / Brygada 20 Lipca / Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego”, za pośrednictwem niniejszego tekstu, deklarujemy odpowiedzialność za przesłanie wybuchowych paczek w Marcu 2011. Chodzi o paczkę, która poważnie raniła porucznika Alessandro Albamonte of Folgore [dywizja armii włoskiej], o paczki, które lekko raniły dwójkę pracowników Swissnuclear, a także o paczkę, przesłaną do więzienia Koridallos, w solidarności z naszymi siostrami oraz braćmi z „Konspiracyjnych Komórek Ognia / FAI / Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego”. Niniejsze oświadczenie jest owocem spotkania, zwołanego przez towarzyszy i towarzyszek z „FAI/ Komórka Towarzyszek Broni Mauricio Moralesa / Międzynarodowy Front Rewolucyjny”

Ostatnimi czasy, ulice głównych metropolii, wznoszących się nad wybrzeżami Morza Śródziemnego, nieustannie wstrząsane są przez burzliwe protesty i demonstracje uciskanych, którzy nie chcą dłużej znosić tyranii; od Grecji po Tunezję, od Hiszpanii po Libię, lont wciąż płonie. Na jednej z tych ulic, doszło do naszego spotkania. Jego celem było pogłębienie dyskusji o tym, co dzieje się w środowiskach insurekcyjnego anarchizmu na całym świecie. Dominował wśród nas ogólny optymizm towarzyszy, którzy w tej różnorodności wydarzeń dostrzegają nową falę walki, wyłaniającą się w ważnym

międzynarodowym i nieformalnym kontekście. Pojawił się jednak głos opozycyjny. Towarzyszka z „Komórki Towarzystek Broni Mauricio Moralesa”, z gniewem w głosie, opowiedziała nam o cenzurze, jakiej poddano komunikaty, rozesłane w związku z wyżej wymienionymi akcjami. Komunikatów było 12, napisano je w języku włoskim i zostały rozesłane zwykłą pocztą do rozmaitych środowisk ruchu anarchistycznego. Żaden z nich nie został jednak opublikowany przez adresatów, co przyczyniło się do zahamowania zasadniczej komunikacji, będącej podstawą międzynarodowego rozwoju nieformalnej dyskusji. Wiemy dziś, że ta cenzura to tylko desperacka reakcja starego anarchizmu, skażonego biurokratyzmem zgromadzeń oraz obsesją, by zachować społeczny charakter walki, co czyni go wybiórczym, a przez to po prostu niedorzecznym.

Z popiołów dawnego i wspaniałego anarchizmu indywidualistycznego, rodzi się obecnie nowy insurekcjonizm. Jak napisały nasze siostry w ich ocenzurowanym oświadczeniu: *„Po raz pierwszy w historii nieformalna organizacja, federacja nieformalnych grup, zorganizowana na ogólnosiwiatowym poziomie, stała się żywym ciałem, krwawiąc własną krwią oraz przelewając cudzą.”* Ta nieformalna organizacja przestała być abstrakcyjną fantazją, monologiem, prowadzonym przez garstkę (mniej lub bardziej doświadczonych, mniej lub bardziej szczerych) towarzyszy. W ostatnich latach, w rozmaitych częściach świata, nowy nihilizm wywołał zaniepokojenie różnych Państw, oraz strach i wrogość ze strony oficjalnej części ruchu anarchistycznego. Ten nowy anarchizm wywiedzie swą siłę z niszczyielskiej wyobraźni i wzmocni swoją spójność w działaniu.

Wiele się wydarzyło, od czasu, gdy wysunęliśmy propozycję powołania „Nieformalnej Federacji Anarchistycznej”. Dziś, dzięki siostrze i braciom z „Konspiracyjnych Komórek Ognia”, którzy wskrzesili ją na nowo, nabrała ona rzeczywistego wymiaru, wraz z tysiącem swoich imion, takich jak „FAI/Międzynarodowy Front Rewolucyjny”, „FAI/Sieć Globalna”, „Międzynarodowa Sieć Działania i Solidarności” czy ‘Federacion Anarquista Informal-Red Global’. Stała się ona rzeczywistością, która szczególnie obecnie, wymaga koordynacji oraz rozwoju na globalnym poziomie, za pośrednictwem nieformalnej organizacji i w oparciu o federację grup działania. Dzięki dziesiątkom komórek, ruchów i pojedynczym towarzyszom, którzy zjednoczeni wyrazystym i mocnym, rozpowszechnionym oraz horyzontalnym paktem pomocy wzajemnej, chaotycznie i destruktywnie prowadzą wojnę, przeciwko istniejącemu porządkowi.

W Grecji:

- **Konspiracyjne Komórki Ognia / FAI / Międzynarodowy Front Rewolucyjny**
- **Międzynarodowy Front Rewolucyjny / Konspiracyjne Komórki Ognia / Rewolucyjne Grupy Rozprzestrzeniania Terroru – Jądro Aktów Wandalizmu**
- **Międzynarodowy Front Rewolucyjny / Zmowa Terrorystycznych Wojowników dawnej jednostki specjalnej Johna Severino**
- **Międzynarodowy Front Rewolucyjny / Społeczne Zachowania na rzecz Rozprzestrzeniania Rewolucyjnego Terroryzmu / Komórka Akcji Anarchistycznej**
- **Komórka Rewolucyjnej Solidarności / FAI**
- **Anarchistyczny Front Rewolucyjny / Społeczne Zachowania na rzecz Rozprzestrzeniania Rewolucyjnego Terroryzmu / Komórka Ataku Odwetowego**
- **FAI / Komórka Agresywnego Sumienia**
- **Międzynarodowy Front Rewolucyjny / Konspiracyjne Komórki Ognia / Rewolucyjne Grupy Rozprzestrzeniania Terroru – Anormalna Komórka – Heretycy**

W Indonezji:

- **FAI Informal Anarchist Federation, Indonesia Section**

W Meksyku:

- **The two souls of Mexican insurrectionism (FLA-FLT) and the Celulas Autonomas de Revolucion Inmediata Praxedis G: Guerriero**
- **Federation Anarquista Informal/Acrata**
- **Frente de Liberacion de la Tierra (FLT)/Red Internacional de Accion Y Solidaridad Grupo Informal Anti-Civilizacion**
- **Frente de Liberacion de la Tierra (FLT)/Federation Anarquista Informal-Red Global**

NIECH ŻYJĄ KONSPIRACYJNE KOMÓRKI OGNI
NIECH ŻYJE FAI/MIĘDZYNARODOWY FRONT REWOLUCYJNY
FAI/ Rzemieślnicza Spółdzielnia Wyrobu Ognia i Tym Podobnych (niekiedy spektakularnych) Rzeczy / Międzynarodowy Front Rewolucyjny”
„FAI/Brygada 20 Lipca/Międzynarodowy Front Rewolucyjny”

- Nucleo Insurrecto Sole-Baleno de las Cellulas Autonomas de revolucion Inmediata Praxedis Guerrero/FAI
- Comando de Individuos Libres, Peligrosos, Salvajes e Incendiaros por la Peste negra/FAI/Red Global
- Ludditas contra la domesticacion de la naturaleza Salvaje/Fai/Red Global
- Celula Eco Anarquista por el ataque directo/FAI/Red Global
- Brigada de Accion Revolucionaria por la propaganda por el Hecho y la accion armada-Simon Radowsky/Fai/Red Global

W Chile:

- Frente Internacional Rivoluzionario/Comando Insurrecional Aracely Romo
- Comando 8 de diciembre Coordinamento Internacional FAI

W Rosji:

- ELF Russia Informal Anarchist federation (FAI)/International Network of Action and Solidarity/International Revolutionary Front

W Peru:

- Circulo de Accion Iconoclasta/FAI

W Holandii:

- Conspiracy of the Cells of Fire-Dutch Cell

W Anglii:

- International Informal Anarchist federation/FAI

We Włoszech:

- FAI/Craft Cooperative Fire and Similar (occasionally spectacular)/International Revolutionary/Front

- **FAI/20th July Brigade/International Revolutionary Front**
- **FAI/Revolutionary Cell Lambros Fountas**
- **FAI/International Solidarity**
- **FAI/Animal Revolt**
- **FAI/Revolutionary Nucleus Horst Fantazzini**
- **FAI/Cells Against Capita Prison and its Jailers and its Cells**
- **FAI/Armed Cells for International Solidarity**
- **FAI/Anonymous Terrible Revolt (RAT)**
- **FAI/Metropolitan Cells**
- **FAI/Sisters in Arms Mauricio Morales Nucleus/International Revolutionary Front**

Minęło już 10 lat, od czasu, gdy, mimo naszych ograniczeń, zaczęliśmy wytrwale realizować ten organizacyjny projekt. Naturalnie, wzrost ten nie był linearny i postępujący, jego koleje były zmienne, zdarzały się momenty wyżu i spadku, czasem krótsze, czasem zaś dłuższe, kiedy panowała zupełna cisza, po której jednak wszystko powracało w jakimś kraju, z jeszcze większą siłą niż dotychczas, tak, iż nie byliśmy nawet zdolni sobie tego wcześniej wyobrazić. Każda grupa oraz jednostka, wykazując się siłą i wolą, wniesie własny wkład, za pośrednictwem akcji oraz komunikatów, dzięki czemu pomoże innym, usprawnić i sprecyzować ich własne uderzenia. W Grecji represje uderzyły z dużą siłą. Nasze siostry i nasi bracia z „Komórek Ognia” kontynuują swoją walkę wewnątrz więziennych murów, uczestnicząc w wyjątkowy sposób, za pośrednictwem swoich pism, w tym organizacyjnym porozumieniu. Mimo, iż nie znamy się osobiście, to jednak stanowimy jedność, z naszej różnorodności wyłania się dłoń, która zerwie łańcuchy.

Przede wszystkim łączy nas rewolucyjna solidarność, realizowana za pośrednictwem czegoś, co niektórzy anarchiści, głupio nazywają „fikcyjnym ruchem”. Nie są oni w stanie zrozumieć, że to właśnie solidarność jest tym czynnikiem, przez który definiuje się każdy rewolucyjny projekt. Przez całą historię naszej organizacji, my, działacze włoskiej FAI, zawsze działaliśmy bez uciekania się do „społecznego” charakteru naszych walk, takich jak

to, oczywiście pod warunkiem, że greccy towarzysze wyrażą swoją zgodę. W okresie światowego kryzysu, rozgrywającego się na wszystkich poziomach, tworzenie nieformalnej anarchistycznej struktury, oznacza, że przestajemy czekać na rozwój wydarzeń i sami przechodzimy ku rewolucji. W świecie arabskim, upadają dotychczasowe reżimy, dając przestrzeń nowym, tym razem demokratycznym, reżimom. Światowe supermocarstwa bez trudu mogą wpływać na bieżące wydarzenia, Europa znajduje się na skraju załamania, nie wolno nam stać bezczynnie w miejscu czy przywiązywać się do starych organizacyjnych schematów, które już w przeszłości, dały z siebie to, co najgorsze. Tworzyć Nieformalną Federację Anarchistyczną, oznacza aktywnie skłaniać się ku walkom, toczonym przez wszystkich wykluczonych tego świata, oznacza, aktywnie włączać się do walki, którą natura, podejmuje każdego dnia, przeciwko zbrodniczej ludzkiej „technologii”.

Opowiedzieć się za tym wszystkim, dokonując konkretnych ataków, rozprzestrzenianych na całym terytorium. Ataki te, jako takie, zawsze mają swoją wartość, jeśli jednak dodatkowo zostaną połączone przez międzynarodową, nieformalną sieć, opartą na wzajemności, wówczas staną się bardziej widoczne i bolesne, ich wywrotowy potencjał rozleje się i ulegnie pomnożeniu. Jak już wcześniej wspomnieliśmy, nie wierzymy w posiadanie przez nas jakiejś oświeconej prawdy, niemniej jednak uzmysłowiliśmy sobie, że w pewnych momentach historii, idee narzucają się same. Obecnie, nadszedł czas na realne uczestnictwo, które być może przeważy szalę. Do nas należy piękno tego wyzwania, najpiękniejszego wyzwania, jakiego może podjąć się rewolucyjny anarchista: rzucić własne serce na barykadę, poza stojącą naprzeciw niemu przeszkodę i przekonać, co się wówczas wydarzy. My, uczestnicy FAI/Rzemieślniczej Spółdzielni Wyrobu Ognia i Tym Podobnych (niekiedy spektakularnych) Rzeczy /Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego” oraz „FAI/Brygady 20 Lipca/Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego”, przystępujemy do udziału w kampanii solidarności, zainicjowanej przez towarzyszek z „FAI/Komórka Towarzystek Broni Mauricio Moralesa”, którzy przesłali wybuchową paczkę do więzienia Koridallos. Raz do roku, będziemy uderzać w solidarność z naszymi siostrami i braćmi z Konspiracyjnych Komórek Ognia, do czasu, aż znów staną się wolni. Wieloletni wyrok więzienia, jaki zapadł w ich sprawie stanie się dla greckiego państwa tragicznym bumerangiem. Rok po roku, będziemy atakować we Włoszech, interesy greckiego Państwa, za każdym razem mocniej, niż poprzednio. Zachęcamy inne, rozproszone po świecie, grupy oraz jednostki z FAI/Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego, by czyniły to samo.

Trzecia kluczowa kwestia: międzynarodowa solidarność rewolucyjna. Towarzysze, biorący udział w tym nieformalnym przedsięwzięciu, powinni, razem z innymi grupami FAI / Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego, przeprowadzać kampanie solidarnościowe, w dogodnym dla nich czasie oraz zgodnie ze swoim stylem działania. Oto trzy proste i bezpośrednie zasady, które jak wierzymy, oznaczają dla naszej nieformalnej organizacji, krok naprzód, rozwijający jej „antyspołeczną” i „nihilistyczną” istotę, przedstawioną w założycielskim dokumencie FAI: „Kim jesteśmy: List otwarty do ruchu antyautorytarnego i anarchistycznego”. Wszystko, co dotyczy „FAI/Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego”, pogrążone jest w chaotycznej spontaniczności oraz podlega nieustannej ewolucji, począwszy od jej wielu imion i definicji. To dopiero początek, motorem napędzającym eksplozję rewolucyjnej witalności są „Konspiracyjne Komórki Ognia”. Stanowią one wiodącą siłę nieformalnej organizacji, która wzrasta i której już udało się przekroczyć granice narodowe. Te same granice, które pragniemy obalić. Wszelkie organizacyjne pisma, analizy czy krytyka, wpływające ze środowiska FAI/ Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego, nigdy nie będą ostateczne. Nieformalna organizacja nieustannie ewoluuje. Swoją rolę w jej rozwój, poprzez swoje analizy i akcje, wnieśli już nasi towarzysze, rozproszeni po całym świecie, wzniciający ogień tu i tam. Nasze uwięzione siostry i bracia, są naszą największą siłą, ich analizy otwierają nam oczy, jesteśmy wzmacniani gniewem i nienawiścią z powodu ich aresztowań.

Nieformalna Federacja – u swego źródła – jest ciągłym i nigdy niekończącym się ulepszaniem, dostosowywaniem, modyfikacją, dokonującym się, nie w perspektywie odległego, rewolucyjnego świata przyszłości, co, do którego nie wiemy, kiedy, ani czy w ogóle kiedykolwiek, on nadejdzie, lecz w perspektywie, jakości naszej egzystencji, która w chwili obecnej, tu i teraz, w pełni realizuje się i wyraża w walce zbrojnej przeciwko władzy. Jako Włoska FAI, proponujemy by flagą tej walki, uczynić logo „Konspiracyjnych Komórek Ognia”. 5 strzał, o różnej długości, jednoczących się we wspólnym uderzeniu na władzę, nadchodzącym z różnych kierunków naraz. Symbolizuje to miriadę grup i jednostek Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego/FAI, zadających bez wytchnienia ciosy o różnym stopniu intensywności, połączone jednak paktem wzajemnej pomocy. Ponad strzałami, czarna gwiazda z literą A w środku, symbolizującą nasz anarchizm; zaś ponad gwiazdą nazwa grupy Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego, biorącej odpowiedzialność za dany atak. Skłaniamy się ku takiej symbolice, ponieważ „Konspiracyjne Komórki Ognia” odnalazły swoją drogę do naszych buntowniczych serc. Wszystko

działania przeciwko FIES czy ośrodkom zatrzymań dla imigrantów. Nigdy nie zniżaliśmy się do poziomu demagogii. Zajmujemy się destrukcją tego, co nas niszczy, zaś, jeśli coś nie jest w stanie nas zabić, wówczas nas wzmacnia. Jedyne ograniczenia, jakie narzucamy sobie podczas akcji, mają charakter etyczny. Nasze działania stanowią wyraz wyboru, jakiego dokonaliśmy w tym świecie, uprzywilejowanych i wykluczonych.

Nie obchodzi nas społeczeństwo podzielone na klasy, nie chcemy żadnej dyktatury jednej klasy nad drugą, chcemy anarchii! Milionów mikrokosmosów, gdzie każda jednostka może samodzielnie i swobodnie eksperymentować w poszukiwaniu siebie samej. Czegoś, co bardzo przypomina, podejmowane przez nas każdego dnia działania, w trakcie, których szczegółowo wypracowujemy najlepszy sposób samoorganizacji, abyśmy nie byli zmuszeni w jej ramach, do rezygnowania z osobistej wolności. Wspólne rozwijanie się w obrębie tego organizacyjnego zamysłu, razem z naszymi siostrami i braćmi, których nigdy nie spotkaliśmy i prawdopodobnie nie spotkamy, to ekscytujące doświadczenie. To niezwykle przeżycie, gdy, nie znając się wzajemnie, osoby dochodzą, w określonym momencie historycznym, do tych samych wniosków. Nie wiemy jak rozwinie się FAI/ Międzynarodowy Front Rewolucyjny, możliwości są ogromne i nie sposób ich przewidzieć. Może nagle wygasnąć, a może także stopniowo się rozrastać i przemagać. Nasz rozwój będzie głównie jakościowy, wynikając ściśle z niewyobrażalnych możliwości organizacji nieformalnej. Upłynie wiele czasu zanim FAI/Międzynarodowy Front Rewolucyjny da z siebie to, co najlepsze, nim nieformalna organizacja stworzy rzeczywisty problem dla status quo. Minął już ponad wiek od czasu rozpoczęcia się wojny anarchistycznego oporu. Składały się na nią wzniosłe momenty chwały: Komuna Paryska, okres propagandy poprzez czyn, czas wielkich rewolucji; ale również posiadała ona swoje mniej wzniosłe oblicza: unionizm, non violence, wolnościowy municipalizm oraz wszystko to, co zwiemy kompromisem. Trajektoria naszej historii będzie długa, a cechuje ją nieustanna komunikacja poprzez działanie.

Komunikacja jest kamieniem węgielnym całej naszej nieformalnej struktury, lecz zarazem również jej słabym punktem. Jeszcze rok temu komunikaty towarzyszące naszym akcjom, można było przeczytać na stronach największych włoskich gazet, pomagało nam to w komunikacji. Dziś władze zrozumiały związane z tym niebezpieczeństwo (było to nieuniknione), dlatego obecnie cenzurują nie informacje o akcjach, lecz właśnie komunikaty, przesłanie. Postanowiliśmy zatem, przenieść się z naszym przekazem do sieci, korzystając z poczty elektronicznej, przyspieszając dzięki temu rozprzestrze-

nianie niniejszego tekstu. Daje nam to także możliwość dotarcia do jak największej liczby ruchów anarchistycznych. Wybór ten podyktowany jest również, zbyt małą ilością włoskojęzycznych publikacji, tłumaczeń, informujących o tym, co dzieje się w ruchu anarchistycznym na świecie.

Naszym zdaniem, jeśli działanie ma znaleźć swoich naśladowców, konieczne jest wyjaśnienie jego przyczyny oraz wzięcie za nie odpowiedzialności. W przeciwnym razie władza zanieczyści je własną treścią, zniekształcając przyświecające mu przesłanie, wyjaławiając je: wiemy, o czym mówimy, ponieważ wielokrotnie doświadczaliśmy tego na własnej skórze. Owszem, niszczyielskie działanie to piękna rzecz, nawet, jeśli pozostaje anonimowe, dlatego ktoś może popełniać je dla samej przyjemności działania. Robienie słusznych rzeczy zawsze jest czymś dobrym. Jednak dla nas to za mało, nam chodzi o doprowadzenie systemu do upadku. Im większa ilość rozpowszechniających się akcji, tym większy ich prawdziwie niszczyielski potencjał; im więcej buntowników uświadomi sobie istnienie konkretnego oporu, tym więcej z nich popchnie to do działania. Zarówno dzisiaj, jak i w przeszłości, niektórzy z nas brali indywidualny udział w anonimowych działaniach wspólnie z towarzyszami, którzy oczywiście nie należeli do FAI/ Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego.

Dzięki temu, mieliśmy okazję podzielić się technicznymi umiejętnościami, mogącymi ocalić niezwykle cenne życie, któregoś z naszych towarzyszy, a czasem sami uczyliśmy się czegoś nowego od innych. Jako Włoska FAI, nadal podążamy wszystkimi ścieżkami, które mogą doprowadzić nas ku rewolucyjnej perspektywie. Starcia na placach, szerokie walki oraz ich ściślej zdefiniowane, radykalne projekty... wszystkie wnoszą wzbogacający wkład do praktyki naszego ataku. Mija już dziesięć lat naszego niezakłóconego działania. Władze uderzają wszędzie, dokonując coraz to bardziej i bardziej niewiarygodnych, represyjnych operacji, mimo to, jak dotąd nie dopadły nikogo z nas. Naprawdę przykro nam z powodu aresztowanych i poddanych śledztwom towarzyszy, lepiej jednak, jeśli prawdziwi sprawcy pozostaną wolni, mogąc, dzięki temu, wciąż na nowo dokonywać uderzeń. Być może część z nas zostanie schwytana, ale wówczas na nasze miejsce wejdą nowe grupy. Jeśli doszłoby do naszych aresztowań, mamy nadzieję, że uda nam się wówczas nadal działać, tak jak dokonują tego siostry i bracia z „Komórek Ognia”, odważnie i konsekwentnie, kontynuując swoją walkę w więzieniu, które pewnego dnia, jesteśmy tego pewni, wyleci w powietrze. Konieczna jest także autentyczna i żywa krytyka. Krytyka oraz samokrytyka muszą chronić nas przed sytuacją, w której jedynym punktem odniesienia staniemy się dla siebie

my sami, co niewątpliwie prowadziło by w ślepą uliczkę fikcji i oderwania od rzeczywistości.

Jak wspominaliśmy już w przeszłości, lepiej, żeby grupy, nie znały się wzajemnie, gdyż w ten sposób uda nam się skuteczniej zwalczać represje. Czasem jednak dochodzi do wzajemnej identyfikacji i spotkania towarzyszy, działających w naszym ruchu. Niesie to ze sobą ryzyko, ale jest także szansą na nagłe poszerzenie perspektyw. Możemy dzięki temu poprawić swoje umiejętności techniczne, zdobyć broń i materiały wybuchowe, zyskujemy szansę na udzielenie wsparcia towarzyszom zmuszonym do życia w podziemiu. Z dużą uwagą zapoznaliśmy się z tekstem „Słońce Wciąż Wschodzi” autorstwa „Konspiracyjnych Komórek Ognia”, po czym doszliśmy do wniosku, że trzy kluczowe punkty, leżące u podstaw nieformalnego porozumienia drugiej generacji „komórek ognia”, mogą stać się również fundamentem „FAI/ Międzynarodowy Front Rewolucyjny”. Odzwierciedlają one nasze podstawowe cechy. Po pierwsze: niszczyielska akcja bezpośrednia, jako nieodzowny i podstawowy element. Może ona przybierać zarówno formę rzucania koktajli Mołotowa, jak i dokonywania politycznych zabójstw, bez ustanawiania żadnej hierarchii ważności tych metod. Każda grupa oraz jednostka, same zdecydowały, jakie działania najbardziej im odpowiadają, w zgodzie z własną rewolucyjną etyką, oczywiście zawsze wykluczając przy tym przypadkowe ofiary.

Naszym zdaniem, punkt ten, z pewnością przyczyni się do rozwoju nowego nihilistycznej guerrilli anarchistycznej, tysięcy pożarów, wymierzonych przeciwko kapitałowi na całym świecie. Drugim, bardzo ważnym punktem jest zasada, mówiąca, że nigdy nie będziemy niczymi rzecznikami ani przedstawicielami. Występujemy tylko we własnym imieniu, kobiet i mężczyzn, oddanych nieprzemijającej walce z istniejącymi, władzą polityczną, władzą technologiczną oraz władzą kapitału, ryzykującego zniszczenie życia na tej planecie. Oczywiście nie wiążemy żadnych nadziei z jakąkolwiek klasą społeczną, narzucająca swoją „dyktaturę” innej klasie, bo zawsze kończy się to dyktaturą „przedstawicieli” tej pierwszej. Nie czujemy żadnej solidarności z podporządkowanymi, którzy, mimo, iż są wyzyskiwani, nie kiwną nawet palcem, by coś z tym zrobić, a tym samym, przyczyniają się swoją biernością także i do naszego własnego zniewolenia. Naszą istotną cechą jest odrzucenie pełnomocnictw i „przedstawicielstwa”. Nasz bunt jest indywidualistyczny, jednostkowy, w pierwszej osobie. Z tego powodu nasz anarchizm jest nihilistyczny i rewolucyjny, realizując się poprzez organizacyjne narzędzie struktury nieformalnej.